



Niech twój intelekt jaśnieje

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 5 października 1992 r.
w Prasanthi Nilajam z okazji świąt Daśary (Widżajadaśami)

Sukham atjantikam buddhi graham atindrijam. Gita stwierdza, że nieprzemijającą błogość może zapewnić buddhi (intelekt) poprzez wykroczenie ponad zmysły. Nie można uzyskać sukham (szczęścia) za pośrednictwem zmysłów. Przyjemności zmysłowe są złudne i przemijające. Prawdziwe szczęście jest trwałe i realne. Człowiek może urzeczywistnić je wyłącznie dzięki buddhi. Intelekt charakteryzuje się gorliwością i stabilnością.

Wszystkie przyjemności, którymi cieszy się człowiek w codziennym życiu, mają związek ze zmysłami. Wiszjasukham (przyjemność zmysłowa) jest zaprawdę wiszą (trucizną), a nie amritasukham (wiecznym szczęściem). Takie przyjemności w efekcie prowadzą do uwiązania człowieka, zamiast go moralnie wznosić. Wszystkie ludzkie przyjemności opierają się na zmysłach i nie mają nic wspólnego z intelektem.

Człowiek powinien poszukiwać błogości, która jest realna i trwała. Można tego dokonać z pomocą buddhi. Upaniszada Taittiriya szczegółowo objaśnia naturę buddhi. Porównując buddhi do ptaka, Upaniszada opisuje jego głowę jako śraddhę (gorliwość). Dwa skrzydła ptaka to satja i rita. Joga to ogon. Tułów ptaka to mahat-tattwa. Pięć składowych – śraddha, satja, rita, joga i mahat-tattwa tworzą buddhi.

Spośród tych pięciu składowych na pierwszym miejscu wymienia się śraddhę. Bez śraddhy (szczerego wysiłku) człowiek nie zrealizuje żadnego przedsięwzięcia. Wszystkie codzienne czynności, takie jak jedzenie czy chodzenie, pobudzone są przez śraddhę. Gita głosi: *śraddhawan labhate dźniamam* – wyższą mądrość zdobywa gorliwy poszukiwacz. To nie wszystko. Według Gity, śraddha, podobnie jak buddhi, jest formą Pana. Zatem buddhi nie można traktować jako zwykłej części człowieka. Związane jest ono ze śraddhą, satjam (prawdą), ritam (kosmicznym porządkiem), jogą i mahat-tattwą (najwyższym pierwiastkiem). Traktowanie zdolności, która powiązana jest z tymi pięcioma ważnymi rzeczami, jako zwykłej cechy człowieka, jest wynikiem patrzenia na nią z przyziemnej perspektywy.

Prymat buddhi nad zręcznością umysłu

Buddhi nie można zrównać z medha śakti (zręcznością, sprytem umysłu). Prymat buddhi nad medha śakti obwieścił król Wikramaditja podczas zgromadzenia mędrców, które zwołał w celu przedyskutowania tej kwestii. Bez buddhi, z jego pięcioma ważnymi współpracownikami, wszelkie zdolności umysłu są bezużyteczne, podobnie jak bezwartościowy jest owoc bez soku, drzewo bez owoców, świątynia bez lampy, czy fałszywa moneta.

Obecnie większość intelektualistów nie rozumie wyższości buddhi i polega tylko na swej inteligencji, ignorując wrodzoną boskość. Buddhi jest boskim elementem w człowieku, zawsze jasno świecącym. Gita oznajmia, że buddhi wykracza ponad zmysły (atindrijam) – ma związek z Bogiem. To,

co obecnie uchodzi za intelekt, oddzielone jest od Boga i nie jest to buddhi w prawdziwym znaczeniu. Tego rodzaju intelekt ma ograniczone możliwości i motywowany jest osobistymi interesami. W ten sposób człowiek wykorzystuje zdolność rozróżniania, jaką posiada buddhi, we własnych, egoistycznych celach. Wszystkie działania opierają się na swartha (osobistym interesie), zamiast na parartha (wyższych wartościach). Działania bezinteresowne prowadzą do tarakam (wyzwolenia). Działania motywowane własnym interesem prowadzą do marakam (śmiertelności). Należy właściwie zrozumieć różnicę pomiędzy tymi dwoma rodzajami czynów. Wszelkie działania oparte na atma-bhawie (poczuciu atmy) prowadzą do wyzwolenia. Wszystkie doczesne uczynki są maraka (autodestrukcyjne).

Istota recytowanych mantr

W dawnych czasach wielu ludzi przestrzegających obowiązujące wówczas zasady, recytowało przed posiłkiem pewne mantry. *Annam Brahma* – pokarm jest Brahmanem. *Rasam Wisznu* – słodki napój jest Wisznu. *Bhokto Dewo Maheśwarah* – spożywający jest Panem Maheśwarą. Po wypowiedzeniu tych mantr mogli oni przystąpić do spożywania posiłku. Istotą takiej modlitwy było: „Oby pokarm, który przyjmujemy, przemienił się w odżywczą substancję krążącą w każdej części ciała i obdarzającą ciało wszelkimi mocami. Obdarz nasz umysł zdolnością do czynienia właściwego użytku z tych mocy. Oczyszć naszą mowę, aby była zgodna z naturą umysłu”.

Fizyczna część spożywanego jedzenia służy potrzebom ciała grubego. Składniki subtelne pokarmu wędrują do umysłu. Najsubtelniejsze elementy przyjmuje wak – mowa. Tak więc buddhi zależne jest od funkcjonowania ciała, jego narządów i umysłu. Tę trójkę reprezentują Brahma, Wisznu i Maheśwara. Prana (energia życia) wiąże się z Brahłą. Umysł powiązany jest z Wisznu, a mowa – z Śiwą (Maheśwarą). Tych trzech darów nie można marnotrawić, należy ich używać we właściwy sposób. Zdolność mówienia trzeba używać do wypowiadania prawdy. Umysł powinien być skierowany ku rzeczom świętym. Ciało dane człowiekowi powinno być wykorzystywane do osiągnięcia prawości. *Śarira madjam khalu dharma sadhanam* – ciało jest narzędziem do realizacji dharmy. Tak więc umysł, mowa i ciało są przejawieniami Brahmy, Wisznu i Śiwy.

Satja i rita są w życiu człowieka niezbędne

Skoro dzisiaj ludzie znajdują upodobanie w bezwartościowych i nieczystych zajęciach, znaczy to, że marnują dary Boga. Zanim podejmie się jakiegokolwiek działanie, należy wypowiedzieć słowa modlitwy: „Oby moje czyny były święte. Oby moje słowa były pomocne innym i nie wywołały u nikogo najmniejszego bólu. Oby moje myśli były święte, dobre i sensowne”. W dawnych czasach zarówno władcy, jak i zwykli ludzie, uświęcali swoje życie takimi pobożnymi działaniami. Dwie rzeczy są człowiekowi niezbędne w życiu: satja (prawda) i rita (jedność myśli, słów i czynów). Obecnie u większości ludzi nieobecna jest ta potrójna jedność. Jaki jest tego powód? Ludzie pozwolili, by ich intelekt uległ zanieczyszczeniu, podobnie jak lampa, której klosz pokrywa się od wewnątrz sadzą z płomienia, a z zewnątrz kurzem. Światło lampy będzie jasne i wyraźne, kiedy usunie się sadzę ze środka i kurz z zewnątrz. W przypadku buddhi sadza pochodzi z ahamkary (ego), a kurz z mamakary (poczucia „moje”). Jedno i drugie tłumi blask intelektu. Trzeba je usunąć i dopiero wtedy buddhi zajaśnieje pełnym blaskiem.

Rola ahamkary i mamakary

Aby ukazać jak ahamkara (egoizm) i mamakara (poczucie „to jest moje”) atakują nawet osoby uważające się za wyrzeczone, przypomnę epizod z życia Adi Śankary, gdy Ubhajibharati, żona wielkiego uczonego Mandana Miśry, miała rozstrzygnąć spór pomiędzy Śankaraczarją a Miśrą. Ubhajibharati przyznała zwycięstwo w debacie Śankaraczarji, a Mandana Miśra, jako przegrany, przyjął stan sannjasy (wyrzeczonego). Niezwłocznie Ubhajibharati rzuciła wyzwanie Śankaraczarji, by również ją pokonał w dyskusji, ponieważ czuła się jedną połową swojego małżonka. Po przegranej debacie ona również przyjęła status sannjasina.

Pewnego dnia Ubhajibharati zobaczyła sadhu (żebrzącego mnicha), który użył swojego bukłaka do wody jako poduszki, gdy spoczywał na ziemi i medytował. Odezwała się do swoich uczennic: „Patrzcie na tego sadhu! Uważa on, że wyrzekł się wszystkiego, ale tak jest przywiązany do swojego bukłaka, że kładzie go pod głowę, żeby tylko ktoś go nie zabrał. To ma być wyrzeczenie?”. Po usłyszeniu jej słów sadhu wyrzucił bukłak. Gdy Ubhajibharati z uczennicami wracała z Gangesu, zauważyła, co zrobił sadhu i stwierdziła: „Myślałam, że ten sannjasin posiada tylko jedną wadę – przywiązanie. Teraz widzę, że ma jeszcze drugą: gniew płynący z ego, ahamkary. Rozwścieczony moimi słowami wyrzucił bukłak. Zarówno przywiązanie jak i gniew są wrogami tapasu (ascezy)”. Słyszając jej słowa, sadhu padł do jej stóp i przyznał, że jest on jej nauczycielem.

Powód wielbienia Dewi

Każdy człowiek aspirujący do doświadczenia Boga powinien starać się usuwać skazy dotyczące buddhi, oczyszczając się z egoizmu i przywiązania. Kiedy odejdzie ego, łatwo będzie pozbyć się też przywiązania.

Ego atakuje na różne sposoby. Nakłania osoby różnych profesji, by uciekali się do wystawności i ostentacji, żeby wywrzeć wrażenie na swoich klientach. Egoizm jest cechą demoniczną. Dewi opisano jako niszczycielkę demonów. Wielbienie Dewi ma na celu zniszczenie demonicznych cech w każdym człowieku.

Podczas wojny Mahabharaty, dziewiątego dnia bitwy Ardżuna popadł w przygnębienie, gdy ujrzał Krisznę całego we krwi, gdyż przyjął on na siebie deszcz strzał, które Bhiszma wypuścił na Ardżunę. Kriszna zeskoczył z rydwanu i ruszył ku Bhiszmi, mówiąc, że może go zgładzić osobiście. Bhiszma był tak oczarowany pięknem Pana, że oznajmił: „Jeśli Śri Kriszna przybywa, by mnie zabić, niech ten sam Kriszna będzie moim zbawcą”. Obecnie wielbiciele zachowują się inaczej. Kiedy tracą wiarę w jednego boga, starają się pozyskać względy innego. Ale tak naprawdę istnieje tylko jeden Bóg. Bez względu na wielość imion i form, Bóg jest tylko jeden.

Durga reprezentuje Prakriti-Matę (Matkę Naturę). Aby pokonać demoniczne cechy wyrastające z powodu wpływu natury, przywołuje się potęgę natury. Takie znaczenie ma wielbienie bogini Durgi. Natura zarówno ochrania, jak i karze. Lakszmi reprezentuje ochronny aspekt natury. Podczas gdy Durga niszczy demoniczne cechy, Lakszmi oczyszcza umysł. Efektem jest czystość mowy, reprezentowana przez Saraswati. Zatem, aby usunąć skażenia umysłu i oczyścić myśli, mowę i czyny, oddaje się cześć Durdze, Lakszmi i Saraswati.

Prakriti (natura) jest ucieleśnieniem Boga. Człowiek postrzega naturę i doświadcza jej, lecz nie jest zdolny rozpoznać w niej boskości. Oznaką głupoty jest widzieć zewnętrzne przejawienia Boga i ciągle nie móc Go rozpoznać.

Człowiek widzi naturę w formie wszechświata, który jest Wirata-Swarupą (kosmiczną formą Wisznu). Czy Pan posiada jakąś szczególną postać lub siedzibę? Nie. Jest On wszędzie. On jest wami, a wy jesteście Nim. W dniu, w którym to odkryjecie, zrozumiecie Boga. Jeśli chcecie zobaczyć Boga w sobie, musicie użyć buddhi, tak jak potrzebujecie lustro, by zobaczyć swoje oczy, które mogą widzieć wszystko na świecie, oprócz samych siebie. To szaleństwo szukać Boga gdzie indziej. Bóg jest wam bliższy, niż wasza własna matka. Z czystym sercem możecie rozpoznać Boga w sobie używając intelektu. Środkiem do tego jest miłość, ponieważ miłość to Bóg.

Tłum. Jacek Rzeźnikowski

Źródło: <http://www.ssbpt.info/ssspeaks/volume25/sss25-33.pdf>